

Jedność NARODOWA

Primo cobziennne wojew+biciorstocckiego

1 (182)

Białystok, dnia 22 czerwca 1946

Rok III

W piątą rocznicę

Wyrok w procesie członków bandy terrorystycznej

Peeselowiec Zagórski skazany
na karę śmierci

W dniu wczorajszym ogłoszony został wyrok w procesie członków bandy terrorystycznej, która działała na terenie pow. augustowskiego i sokólskiego. Oskarżeni organizatorzy zbrodniczej akcji przeciwko odrodzonemu państwu polskiemu, należące do WIN-u byli jednocześnie członkami Polskiego Stronnictwa Ludowego. Proces toczył się dwa dni.

Zagórski Władysław ur. w 1912 roku mieszkaniec wsi Janówek gm. Sztabin pow. Augustów, został skazany na karę śmierci, utratę praw publicznych honorowych i obywatelskich na zawsze.

Borowy Tadeusz ur. w 1924 r., mieszkaniec wsi Janówek, został skazany na 15 lat więzienia oraz utratę praw publicznych, honorowych i obywatelskich na lat 5.

Godlewski Tadeusz ur. w 1925 r. mieszkaniec wsi Janówek — na 7 lat więzienia i pozbawienie praw publicznych, honorowych i obywatelskich na 3 lata.

Żekalo Jan ur. w 1927 r. zam. we wsi Janówek — na 6 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 3.

Szyk Tadeusz ur. w 1927 r. mieszkaniec wsi Sztabin — na 10 lat więzienia oraz pozbawienie praw publicznych i obywatelskich na lat 5.

Zagórskiego Czesława sąd uniewinnił.

Przewód sądowy wykazał, że broń znaleziona w zagrodzie Zagórskiego należała do Borowego i że Zagórski nie brał udziału w akcjach bandy terrorystycznej.

stwo zmobilizowało się za przykładem armii na potrzeby frontu. Fabryki ewakuowane z zachodnich terenów na głęboki tył zwiększały wielokrotnie produkcję. Przy całkowitym zmobilizowaniu wszystkich mężczyzn do armii, starcy, kobiety, dzieci obsiady pola, zebrały urodzaj i zaprowiantowały front i tył.

Wojna podniosła poziom techniczny sprzętu wojennego. Poczyniono wynalazki i ulepszenia przede wszystkim w dziedzinie artylerii i lotnictwa. Doprowadzono do doskonałości strategię wojskową, zastosowano skoordynowane współdziałanie rozmaitych rodzajów broni, wyspecjalizowano się w urządzaniu wszelkiego rodzaju pułapek, worków, kotłów, rozbijano po kolei otoczone ze wszystkich stron konglomeraty jednostek wojskowych przeciwnika.

Wojna uwypukliła i podkreśliła wielką rolę osoby wodza Zw. Radzieckiego. Nigdy jeszcze postać generalissimusa Stalina nie ukazała się na widowni międzynarodowej w takiej aureoli jak w toku tej wojny. Jego mądrość, zapobiegliwość polityce i genialnym planem strategicznym zawdzięcza już nie ZSRR, ale wszystkie demokratyczne narody świata ostateczne zwycięstwo.

W ciągu znacznego okresu czasu Armia Czerwona dźwigała cały ciężar prowadzenia wojny niemal wyłącznie na swoich barkach. Dało to sojusznikom możliwość przy-

gotowania należytego drugiego frontu i podniosło autorytet Armii Czerwonej w szeregach wojska sojuszniczego. Wspaniałe ofensywy Armii Czerwonej w jej parciu na zachód i południe, podniosło nastroje ujarzmionej przez Niemcy ludności krajów Europy.

Pod wpływem i przy pomocy Armii Czerwonej rosły szeregi partyzantki i zaprawiały się do coraz nowych wystąpień. Stojąc jedynie i wyłącznie na stanowisku obronnym nie zatrzymała się Armia Czerwona na granicach swoich z chwilą, kiedy usunęła ostatniego żołnierza hitlerowskiego z terytorium radzieckiego. Poszła dalej i pomogła do uwolnienia narodów Europy, aż zatknęła sztandary na stolicy wroga.

Drogo zapłacił Związek Radziecki za zwycięstwo. Zgórą 20 milionów istnień ludzkich, gruzy miast, 70 tys. spalonych wsi, dorebek pracy całych pokoleń. Wzdłuż i wszerz całej Europy ciągną się mogiły czerwonoarmistów, poległych za ostateczne zgnębienie faszyzmu, za spokój i bezpieczeństwo całego świata, za demokrację.

Związek Radziecki wygrał wojnę i chce wygrać pokój. Walczył dla uwolnienia z jarzma hitlerowskiego bratnich narodów, a nie dla zysków kapitalistycznych garstki imperialistów. I dlatego nie chce i nie może pozwolić na pozbawienie zarówno siebie jak i oswobodzonych przez siebie narodów, owoców zwycięstwa.

Napięcie w Palestynie wzrasta

Porwani oficerowie brytyjscy nie zostali jeszcze odnalezieni

Jerozolima — Tel Aviv wygląda jak obóz wojenny. Oddziały wojskowe i policja poszukują w całym mieście pięciu porwanych oficerów brytyjskich. Brak również wiadomości o szóstym oficerze ma jorze Obadwick, który zaginął w drodze na konferencję, jak również o brytyjskiej pielęgniarce, która nie powróciła z miasta. Przypuszczalnie zostali oni również porwani przez terrorystów żydowskich.

W kołach brytyjskich twierdzą, że pięciu oficerów znajduje się jeszcze w Tel Aviv, ponieważ wszystkie drogi wylotowe miasta zamknięte zostały w ciągu 20 minut od chwili porwania. Poszukiwania odbywają się według planu. Na ulicach stoją uzbrojone posterunki, uzbrojone w gniazda karabinów maszynowych. Patrole wojskowe wspólnie z oddziałami policji palestyńskiej przeszukiwa-

ły poszczególne domy. Drogi wylotowe zamknięte są drutami kolczastymi i zaimprovizowanymi barykadami.

Donoszą o poważnym zranieniu chłopca żydowskiego, który położył się na ziemi przed czołgami i autami brytyjskimi, aby przeszkodzić im w posuwaniu się do osiedli żydowskich. Donoszą również o dwóch Żydach zabitych podczas stawiania oporu, i o 6 rannych.

Dotychczas poszukiwania por-

wanych oficerów nie dały realnego wyniku.

„New Chronicle” i „Daily Meil” apeluje do Żydów o zaprzestanie dalszego rozlewu krwi w Palestynie. „News Chronicle” wzywa rząd brytyjski, by niezwłocznie zwrócił się do ONZ o zatwierdzenie propozycji misji anglo-ame- rykańskiej w sprawie dopuszczenia do Palestyny 100 tysięcy Żydów.

Zamówienia w Szwecji

na 8 i pół miliona koron

Centrale importowo-eksportowe oraz instytucje uprawnione do handlu zagranicznego otrzymały zezwolenie na zawarcie w Szwecji szeregu umów na łączną sumę z górą 8,5 milionów koron szwedzkich.

Dostawy mają objąć urządzenia

pneumatyczne, turbozespoły i silniki spalinowe oraz aparaty telefoniczne. Największe zamówienia poczynione zostaną przez Generalny Inspektorat Rybołówstwa Morskiego oraz Centralne Zjednoczenie Przemysłu Energetycznego.

Jak wygląda „katastrofa żywnościowa” w Niemczech?

Wiele się pisze i mówi w świecie o katastrofalnej sytuacji żywnościowej Niemiec. Że Niemcy zginą, o ile nie uzyskają pomocy z zagranicy, że jest już „potworny głód” itp. Aby jednak opiniować pewnie, trzeba dłuższy okres przebywać w Niemczech i dokładnie nie wnikać w całość życia.

W Niemczech obecnie jest przede wszystkim różnica: i źle i dobrze. Ciężko, lub może nawet bardzo ciężko przedstawia się sytuacja w wielkich skupiskach ludzkich. W strefie angielskiej jest stosunkowo najgorzej: Zagłębie Ruhry zniszczone poważnie na skutek bombardowań lotniczych, dalej centra przemysłowe lub portowe, jak Hamburg, Brema, Hannover, Braunschweig itd., nadto nieużytki w północno-zachodniej części kraju — wszystko to przyczyny dużych braków aprowizacyjnych. Dlatego też ludność miast otrzymuje przydziały na kartki, choć otrzymuje je regularnie, częściowo głośnie lub, aby uniknąć głodu, zaczyna handlować. Tysiące przede wszystkim kobiet, wyjeżdża na prowincję, na wieś, by zdobyć, kupić kartofle, artykuły mączne. Z tłuszczeniem naturalnie najgorzej.

Nie pomagają ograniczenia władz, konfiskaty towarów i kary więzienia za „czarny handel” (w Hamburgu, który jest centrum handlu, wszystkie więzienia są przepełnione). Rzecz charakterystyczna, że Niemcy narzekają więcej na własną policję, niż na Anglików. Policja ta bowiem jest bezwzględna.

Z głodu Niemcy zaczynają się wyprzedawać. I tu dopiero okazuje się, jak bardzo są bogaci, albo lepiej i dokładniej, jak wiele okradli narodów. Porcelana, dywany, aparaty fotograficzne, radiowe, maszyny do pisania, towary włókiennicze, a przede wszystkim złoto, guldeny, dolary, funty — wszystko dziś przechodzi w ręce Polaków, Belgów, Anglików, Amerykanów, za konserwy, papierosy i kawę, bez której Niemiec nie może żyć. W następstwie niedostatku w Niemczech szerzy się demoralizacja. Właśnie w miastach. Tysiące kobiet niemieckich szuka obozów zamieszkałych przez cudzoziemców, którym na ogół dobrze się powodzi, by u nich zdobyć pożywienie — chleb. I nie tu nie pomagają kontrole, kary. Jest to objaw w tej chwili powszechny.

Jeżeli miasta niemieckie głodują w bardzo wielkim stopniu, to wina rolnika niemieckiego. Jeszcze latem ub. roku nad kominkiem u każdego niemal gospodarza wisiały szereg szynki. Jeżeli dziś już nie wiszą, to zapewne tylko dlatego, że je lepiej gdzie indziej pochował. Chłop niemiecki jest obecnie bogaty i bardzo dobrze zaopatrzony w żywność i artykuły pierwszej potrzeby. Niewątpliwie zapasy wyśczerzyłyby na czasowe przynajmniej wyżywienie ludności całej strefy, gdyby zostały ujawnione i odpowiednio ujęte. Nie będąc jednak solidarnym wobec reszty społeczeństwa, chłop ten zadowolony jest, że ma wszystkiego pod dostatkiem, kontyngenty przymusowe nie są zbyt duże. Anglicy bowiem nie potrafią i nie zastosują sposobu, jakich używali Niemcy w krajach podbitych, gdy ogalali Polskę, Jugosławie, czy Francję, że z wszystkiego, co było im potrzebne. Anglicy natomiast wolą sprowadzać produkty z zagranicy, choćby z Ameryki, czy Australii mimo, że i dziś jeszcze tysiące świń jest w zagrodach niemieckich, a chłop podwoił i potroił w czasie tej wojny ilość swego bydła i koni. I to wszystko jest ciągle jeszcze jego własnością i aż razi tych, którzy przyjecha-

li z wyniszczonej, lecz zwycięskiej Polski, do zagospodarowanych „podbitych Niemiec”.

Dowodów, że u rolnika jest wszystko — dostarcza nam w Niemczech każdy dzień. Polak za kawę, papierosy, czy czekoladę kupuje u „Bauera”, co tylko zechce, aż do marynat włącznie. Znana jest nam wszystkim ilość niemieckich zapasów, szkoda, że o tym „nie wiedzą” Anglicy. Sytuacja żywnościowa nie jest, a właściwie nie powinna być tragiczną w Niemczech. A że troszkę ograniczyliby swe apetyty to zapewne cały świat uzna za słuszną po tylu latach zachłanności. Jeśli dziś prasa zagraniczna alarmuje o bezna-

dziennej sytuacji Niemiec, kto wie, czy nie dzieje się to na skutek akcji ukrytych przyjaciół „dobrych Niemców”. Poproś, chcą uzyskać jak największą pomoc, by poprawić, polepszyć, stan co najwyżej poważny.

A choć w Niemczech, przynajmniej oficjalnie, bez kartek nie się nie dostanie z wyjątkiem bardzo złego piwa — 25 fenigów kufel i choć zapowiada się śmierć milionów z głodu, naprawdę nie jest tak źle. Niemcy przeżyją bez większych uszczerbków — mają zapasy, są bogate, bo ograbiły wiele państw i narodów i doznają dość dobrej opieki ze strony zwycięzców.

T. Trzciński

Niezwłocznie zerwać stosunki z rządem gen. Franco nowy wniosek Polski na Radzie Bezpieczeństwa

Nowy Jork — Wniosek złożony w dniu 18 czerwca przez delegację polską na Radzie Bezpieczeństwa po głosowaniu nad raportem i założeń podkomisji hiszpańskiej brzmi:

„Rada Bezpieczeństwa oświadcza, że istnienie i działalność reżimu Franco w Hiszpanii prowadzą do tarć międzynarodowych oraz zagrażają międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu. Zgodnie ze swymi uprawnieniami Rada Bezpieczeństwa wzywa wszystkich członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, którzy

utrzymują stosunki dyplomatyczne z rządem Franco, do niezwłocznego zerwania tych stosunków.

Rada Bezpieczeństwa wyraża narodowi hiszpańskiemu swą głęboką sympatię. Ma ona nadzieję i oczekuje, że naród hiszpański odzyska wolność, której został pozbawiony z pomocą i współdziałaniem Włoch faszystowskich i narodowo-socjalistycznych Niemiec. Rada Bezpieczeństwa jest przekonana, że wkrótce nadejdzie dzień, gdy będzie ona mogła powitać naród hiszpański w gronie Narodów Zjednoczonych”.

Wniosek delegata Z. S. R. R. zniszczenia wszystkich bomb atomowych

Londyn — 19 bm. na posiedzeniu komisji do spraw energii atomowej ONZ przedstawiciel ZSRR złożył szczegółowy plan projektu porozumienia, stawiającego bombę atomową po za nawias prawa. Projekt ten różni się od projektu amerykańskiego, przedstawionego na poprzednim posiedzeniu komisji przez Barucha.

Projekt rosyjski przewiduje zniszczenie wszelkich zapasów

bomby atomowej i jej części, w terminie 3 miesięcznym. Projekt przewiduje również roztoczenie kontroli nad wyzyskaniem energii atomowej dla urządzeń pokojowych. Ambasador Cadogan w dyskusji, która wywiązała się na temat tych projektów, poparł usilnie projekt amerykański. Projekt ten poparło również kilka innych państw.

Kiedy będą wycofane alianckie wojska z Włoch

Paryż — Na czwartkowym posiedzeniu czterech ministrów spraw zagranicznych omawiano następujące problemy: 1) Wytyczne nie granic francusko-włoskich, 2) kontrola wykonania klauzul traktatu pokojowego z Włochami, 3) wycofanie sił alianckich z Włoch.

Dyskusję w sprawie granic

Dodatki do uposażeń pracowniczych nie ulegną zmianie

Zatwierdza ostatnio przez KRN podwyżka uposażeń dla funkcjonariuszów administracji państwowej obejmuje również sędziów i nauczycieli. Podwyżka ta wyraża się w zwiększeniu dotychczasowej płacy zasadniczej o 100 proc. w najniższej grupie uposażeń, zaś do 10 proc. w najwyższej. Nadto zwiększono dodatek rodzinny ze 100 do 200 zł. na każdego członka rodziny. Inne dodatki do uposażenia, jak funkcyjny, służbowy, stołeczny, na Ziemiach Odzyskanych i w Gdańsku nie ulegają zmianie. Dotychczasowe płace zasadnicze w stawkach przedwojennych łącznie z dodatkami wojennymi zostały obecnie scalone w jedną kwotę.

między Włochami a Francją odroczone. W sprawie kontroli wykonania klauzul traktatu pokojowego z Włochami postanowiono, że kontrola ta będzie wykonana w przeciągu 12 miesięcy przez ambasadorów W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Francji. W sprawie wycofania sił alianckich z Włoch postanowiono, że siły te będą wycofane w terminie 90 dni od daty wejścia w życie traktatu pokojowego.

Działacz czeski uprowadzony przez Niemców

Praga W miejscowości Teplice-Sanov w Czechach uprowadzony został przez Niemców prezes miejscowego związku b. więźniów politycznych i wybitny działacz partii komunistycznej, Szczepichin Czeskie władze policyjne prowadzą dochodzenia w celu wykrycia sprawców uprowadzenia Szczepichina, który znany był w okolicy ze swego wrogiego stosunku do Niemców.

CO PISZĄ INNI

Anglik o Polsce

Dziennikarze zagraniczni, którzy badanie stosunków w Polsce ogranicza się do wypicia kilku kielichów wódki w warszawskiej „Polonie” zasypują potem swych wydawców kłamstwami i bzdurami o naszym kraju. Te bzdury niektóre organy zagraniczne wykorzystują do antypolskiej propagandy. Koła zbliżone do pana Churchilla nie powstąpiły, bowiem użyły najpodlejszej broi — jeżeli widzą zagrożenie swych interesów finansowych. Dlatego też przyjemnością należy zanotować, że tylko o Polsce, jaki p. John A. Ennals, wydrukował w liberalnym dzienniku angielskim „Manchester Guardian”. Są to bardzo ciekawe wypowiedzi, napisane w formie listu do redakcji. P. John A. F. Ennals stwierdza:

„Biorąc pod uwagę ogromne trudności zarówno gospodarcze, jak i polityczne, które rząd polski napotyka w swojej pracy, sądzę, że spotkać w Polsce ze znacznymi ograniczeniami wolności słowa. Z prawdziwą więc żalem jestem, że obecnie na posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej — parlamentu tymczasowego, gdzie nie ma możności przysłuchiwać się godzinami swobodnym debatom, czas których oba skrzydła Frontu narodowego występowały z tak swobodą krytyką, do jakiej jesteśmy przyzwyczajeni w naszej Izbie Gmin. Rząd nie miał tu miejsca przerywać, ale prezydent Bierut przywoływał porządek tych, którzy je spowodowali, kładąc nacisk na to, aby prawo zostało udzielone każdemu, bez względu na jego przekonania. Każda z tych miała całkowitą swobodę wypowiedzenia się, a wszystkie przemówienia były następnego dnia publikowane w prasie i w radio.

Nie zagłębiałem się specjalnie w kwestię swobody religijnej w Polsce, lecz dobrze zapamiętałem ciągnącą na przestrzeni 200 jardów kolumnę wiernych, czekających na moment wejścia do natłoczonej krypty zwanego warszawskiego kościoła w okresie Wielkiejnocy. Nie wszys- jest w Polsce doskonała i nie może być inaczej po 6 ciu latach najstraszliwszych cierpień i zniszczeń, które zadał kraj w tej mierze nie dom. Lecz mimo to Polska zbliżyła się bardziej niż to sobie wyobrażaliśmy tej formy zachodniej demokracji, która ceną tak wysoko w Wielkiej Brytanii”.

„Polska zbliża się już bardziej niż to sobie wyobrażamy do formy zachodniej demokracji, która ceną tak wysoko w Wielkiej Brytanii”, — pisze dosłownie p. John A. F. Ennals. Niech sobie przeczytają uważnie to zdanie ci, którzy przyzwyczaili się czerpać z prasy zagranicznej natchnienie do wyrażania „wiecznej” opozycji.

Koniec gościnności

„Kurier Codzienny” w artykule wstępnym pisze następująco: „W sprawie na temat dalszego pobytu żołnierzy polskich na zachodzie:

„Minister Korony Brytyjskiej, sir B. Shawcross, zapowiedział podczas swego pobytu w Krakowie i w Warszawie, że najdalej za dwa miesiące, jeżeli Andersa przestanie istnieć, donosi organ ambasady amerykańskiej w Rzymie, „Informazioni”, drugi krępus polski powinien opuścić Włochy w ciągu pierwszej dekady lipca. Płynię do Anglii, gdzie będzie reorganizowany. W związku z tym problem b. żołnierzy polskich zarysował się na wyspie w zupełne innym świetle, niż dotychczas”.

Jest to oczywisty koniec gościnności. Żołnierzy z armii Andersa, którzy nie chcą wrócić do kraju, czeka ciężki los kolonialnych wołników. Londyńska reakcja wołaby ginęli na atykańskich pustyniach, niżeli pracowali w wołach. Polsce przy odbudowie zniszczonej Ojczyzny.

S. P.

Wojewoda białostocki i gen. Paszkiewicz w pow. szczuczyńskim

Nad czterech tysięcy ludzi z Gra-
wito w dniu 16 czerwca
w Grajewie ob. woje-
Dybowski Stefana i gen.
Paszkiewicz. Po latach niewoli po-
przwybyli do powiatu
przedstawiciele wo-
władz państwowych.

„Jeszcze Polska...” ode-
przez orkiestrę wojskową,
„niech żyje”, bukietami
tradycyjną solą i chlebem.
szkolna, nauczycielstwo,
m. Grajewa Olszewski,
straż ogniowa, kolejarze,
zawodowe, pracownicy pań-
samorządowi, partie poli-
społeczne, wojsko, milicja
ludzi witali przedstawiciela
i Wojska

Przed kościołem ks. proboszcz
wita gości w imieniu
duchowieństwa.
wiece przed ko-
Na trybunie witani oklaska-
ob. wojewoda i gen. Pasz-

PRN wita gości i zebra-

gen. Paszkiewicz
na słuchaczach wielkie
Wszyscy widzą przed so-
złaka, który z innymi z Anglii
do kraju, zrozumiał bo-
nie na obczyźnie, nie przy-
angielskim odbuduje się
kraj, a w Ojczyźnie, ze-
General Paszkiewicz scha-
walczy Polaków za gra-

macierzy, położył akcent na
trwałego sojuszu ze
Radzieckim i słowiań-
narodami, wyświetlił politykę
Churchilla. Mówił o życiu
w Anglii, skoszarowanych
przymusowych robót.

„Nie oglądamy się na Anglię—
general. Churchillowi za-
funtów, wsadzonych w
niemiecki, dlatego chcieli-
nasodechnąć od Nyssy i Odry...
czekajmy na trzecią wojnę, któ-
niektórzy tak pragną. Żadnej
nie będzie...”

żołnierz jasno postawił gen.

Paszkiewicz sprawę walki z bandy-
tyzmem leśnym w województwie
białostockim.

— Żołnierz, który niebał się
wroga i widoku śmierci tak długo
będzie walczył o spójność i prawo-
rządność, aż nie schwyci i w ręce
prawa nie odda ostatniego bandytę...

Długotrwałymi oklaskami i okrzy-
kami na cześć Rządu Jedności Na-
rodowej, Wojska Polskiego, jedno-
ci narodu polskiego przyjęto prze-
mówienie gen. Paszkiewicza.

Wojewoda ob. Dybowski w pod-
niosłym przemówieniu omówił spr-
wę głosowania ludowego, osiągnię-
cia Rządu Jedności Narodowej w
dziale odbudowy i przemysłu, oraz
konieczność współpracy ludności w
walce z bandami. Przemówienie
ob. Wojewody częstokroć przery-
wano oklaskami.

Po zwiedzeniu szpitala, szkół i
po akademii w gimnazjum odbył się
wspólny obiad w sali konferencyj-
nej starostwa.

W następnym dniu, 17 czerwca
o godz. 10 rano Szczuczyn witał
dostojnych gości.

Mimo to, że był to dzień pow-
szedni, ludność m. Szczuczyna, gmin:
Grabowa, Lachowa, działwa szkol-
na, straż ogniowa, Rada Miejska i
gminne wyszły przed bramę trium-
falną na spotkanie gości.

W imieniu Zarządu miasta Szczu-
czyna powitał ob. wojewodę, gen.
Paszkiewicza i innych przedstawi-
cieli armii burmistrz ob. Marcinkie-
wicz, w imieniu Rady Miejskiej ob.
Wyluda.

Ponad trzy tysiące zgromadzo-
nych słuchało przemówienia ob.
Kubiaka, prezesa Okręgowej Rady
Związków Zawodowych, zastępcy
dowódcy N. dywizji pułk. Kuśnier-
ka, gen. Paszkiewicza i wojewody
Dybowskiego.

Oklaski i okrzyki świadczyły o
zrozumieniu potrzeby wzajemnej
współpracy i walki z okłamywaniem
narodu przez jednostki, dążące do
rozbitcia jedności narodowej, do po-

derwania autorytetu władzy, do
krwawego przewrotu w Polsce.

Po zwiedzeniu szpitala w Szczu-
czynie, szkół, starego kościoła, wy-
budowanego przez Szczukę, po
zwycięstwie pod Wiedniem, po
wspólnym obiedzie w Zarządzie
Miejskim — goście żegnani przez
przedstawicieli m. Szczuczyna, du-
chowiestwo w osobie dziekana,
odjechali do Rajgródu.

O godz. 16-tej, tegoż dnia raj-
grodzkie społeczeństwo i z okolicz-
nych gmin, działwa szkolna czekały
na zapowiedzianą wizytę dostojnych
gości.

Rajgród, mała osada, okolona
zaporą lasów i wód zrobiła miłą
niespodziankę. Działwa szkolna pod
kierownictwem ob. Bagińskiej, kie-
rowniczki szkoły i innych nauczy-
cieli dała szereg powitalnych włas-
nych kompozycji wierszem o treści
ludowej, wręczając bukiety kwiatów.

Przemówień ob. Kubiaka, pułk.
Kuśnierka, gen. Paszkiewicza, woj.
Dybowskiego słuchało około dwa
tysiące ludzi.

Ob. wojewoda i inni wyrazili
publiczne uznanie kierownictwu
szkół w Rajgrodzie za kształcenie
młodego pokolenia w duchu demo-
kratycznym.

Obserwator.

SPORT

W.K.S. — P.K.S. 3:0 (3:0)

Dnia 20 czerwca na stadionie
białostockim rozegrano mecz piłki
nożnej pomiędzy WKS a PKS za-
kończony zwycięstwem drużyny woj-
skowej 3:0 (3:0).

Pierwszą bramkę zdobywa WKS
w 29 min. pozostałe dwie w ciągu
następnych czterech minut. Choć
po przerwie przewagę zdobywa PKS
nie umie jednak jej wykorzystać.
Należy dodać, że drużyna PKS skła-
da się przeważnie z graczy dawnej
Jagiellonii.

Sędziował ob. Kowalczyński.

Powiat sokólski przed referendum

W dniu 15 czerwca br. grupa akty-
wistów Związków Zawodowych w Bia-
łymstoku wyjechała do powiatu sokółskie-
go w celu informowania miejscowej lud-
ności o znaczeniu głosowania ludowego,
oraz celem usprawnienia samej akcji gło-
sowania w dniu 30 czerwca.

Oprócz aktywistów Białostockich
Związków Zawodowych przybyli także
przedstawiciele uczące się młodzieży ze
Śląska.

Aktywiści stwierdzili pozytywne usto-
sunkowanie się do głosowania miejsc-
owej ludności, która potępia propagandę
czynników nieodpowiedzialnych, agituja-
cych za niewzięciem udziału w głosowa-
niu.

Rolnicy jasno zdają sobie sprawę, że
przez trzykrotne wypowiedzenie się „tak”
w głosowaniu ludowym dadzą silne po-
parcie dla Rządu Jedności Narodowej i
deklarując w ten sposób swoją współpra-
cę, mogą spokojnie czekać rychłego o-
czyszczenia z band NSZ powiatu sokół-
skiego.

Pertraktacje handlowe z Brazylią i Egiptem

Dążąc do pozyskania nowych
rynków zagranicznych, Ministerstwo
Żegludki i Handlu Zagranicznego prze-
prowadza obecnie pertraktacje wstęp-
ne z szeregiem krajów celem za-
warcia umów handlowych. Ostatnio
w związku z pobytem w Warszawie
przedstawiciela fińskiej misji
handlowej, przeprowadzono rozmo-
wy na temat możliwości eksporto-
wych i importowych z Finlandią.

Następnie rozpoczęto opracowywa-
nie transakcji kompensacyjnej z
Brazylią. Transakcja ta przewiduje
po stronie importu następujące to-
wary: skóry solone, quebracho, tłu-
szcze i nasiona słonecznikowe w
zamian za eksport z naszej strony
8.000 ton cementu.

Zakończono również opracowywa-
nie tekstu projektu umowy ramowej
z Egiptem.

Ponadto przygotowano projek-
tów zakupu 100 ton surowca tytonio-
wego w Turcji, należnego Polsce jesz-
cze z rozrachunku przedwojennego

Zwiedzmy Wystawę:

„Rok Odbudowy Ziemi Białostockiej”

Państwowego Przedsiębiorstwa
Traktorów i Maszyn Rolniczych

Zmieniła się struktura agrarna
tego kraju w stosunku do okre-
przedwojennego. Zmieniły się
metody gospodarowania na
Przed wojną w wielu drobnych
podstawach można było spot-
prymitywne narzędzia do upra-
toli, wykonane z drzewa. A
jako że często można spotkać
gospodarstwie najno-
bardziej narzędzia rolnicze,
zwiększając siłę traktorów.

Państwowego Przedsię-
dwa Traktorów i Maszyn Rol-
gach doskonale nas o tym infor-
Przy oglądaniu stoiska stwier-
bardzo duży dorobek tak
instytucji. Początek istnienia
przedsiębiorstwa przypada na rok
1915 r. Na początku kwiet-

1915 r. ilość traktorów wynosi-
54 szt., personel techniczny
600, a w niedługim czasie wy-
rosł personel techniczny urosł
do 202 osób. I tak systematycz-
nie i rozbudowuje się przed-
siębiorstwo, dochodząc na dzień 1
do 190 traktorów i 324

traktorzystów.

W tym samym stosunku powięk-
sza się ilość pracy wykonanej przez
przedsiębiorstwo na terenie naszego
województwa. Już w żniwa 1945 r.
dokonano zbioru maszynami przed-
siębiorstwa z powierzchni 128 ha.
Namłuciono 51100 kg. ziarna, zaora-
no 2823 ha. Natomiast w r. 1946 już
tylko w miesiącu kwietniu zaorano
2647 ha., zabronowano 2923 ha.
w roku 1945, a tylko w miesiącu
kwietniu b. r. zabronowano 1966 ha.
Siewu dokonano w roku ubiegłym
na powierzchni 550 ha., w kwietniu
b. r. zasiano 158 ha., a już w mie-
siącu maju b. r. wszelkich prac
t. zn. orkę, bronowanie i siew wy-
konano na powierzchni 7121 ha.

Przewóz różnych materiałów
własnymi środkami transportowymi
przedstawiał się następująco:

	materiał	narzędzi artyku-
	16w ped-	rolni- 16w-
	nych	czych aprowiz.
	40 tonn	55 tonn 5 tonn
Na 1.1.46.	64	81 3
Zam. stycz. 46 r.	95	95 3
„ luty „	95	95 3
„ marzec „	160	85 5

Rozwój stacji i personelu tech-
nicznego przedsiębiorstwa kształto-
wał się następująco:

	stacji	personelu
Na 20 IV. 45 r.	5	122
„ I. VI. „	6	141
„ I. IX. „	9	222
„ I V. 46 r.	11	520

Na marginesie dodać należy, że
usprawnienie działalności przed-
siębiorstwa osiągnięto przez zorga-
nizowanie własnych warsztatów re-
peracyjnych, w których remontuje
się uszkodzone i zużyte części trak-
torów i maszyn rolniczych. W tej
chwili przedsiębiorstwo posiada 5
warsztatów reperacyjnych, a miano-
wicie: w Białymstoku, Łomży, So-
kółce, Ełku i Gołdapi. I chociaż
pracują one w ciężkich warunkach,
ponieważ nie posiadają potrzebnej
ilości narzędzi, zdołały wyremont-
ować w m. c. w kwietniu b. r. 42 trak-
tory, w maju 85 traktorów. Plan
przeprowadzenia remontów na cały
kwartał wynosił 50 traktorów, a
jak widzimy za 2 miesiące zdołano
wyremontować 127 traktorów w
warunkach, gdzie żadnej części za-
miennej nie można było dokupić, a
w całości było trzeba wykonać we
własnych warsztatach. Od kierow-
nika przedsiębiorstwa dowiaduje
się, że warunki, na których gospo-
darstwo rolne może korzystać z us-
ług przedsiębiorstwa są zupełnie do-
godne. Zaoranie 1 ha. ziemi do
średniej głębokości kosztuje 525 zł.
i rolnicy nie posiadający gotówki
na opłacenie należności obecnie,
mogą korzystać z kredytu 9 mie-

sięcznego, od którego płać 7% w
stosunku rocznym.

PPT i MR wypożyczają rolnikom
narzędzia różnego rodzaju. Posiada
bowiem 30 kosiarek, 35 żniwierek,
18 grabiarki, 110 siewników do wy-
siewu ziarna.

Ostatnio dowiaduje się, że przed-
siębiorstwo otrzymało 20 traktorów
produkcji angielskiej z przydziałów
UNRRA, 20 pługów traktorowych,
14 siewników traktorowych do wy-
siewu ziarna, 30 kosiarek i 12 siew-
ników do wysiewu nawozów sztucz-
nych. W wyniku swojej sprężystej
organizacji, przedsiębiorstwo na po-
wiatach mazurskich 80% ziemi w
majątkach państwowych zaorało
traktorami. W niektórych majątkach
wszystkie prace wiosenne zostały
wykonane wyłącznie traktorami.
Ogółem na powiatach mazurskich
w kwietniu b. r. wykonano prac na
powierzchni 1726 ha. w maju zaś
na powierzchni 3457 ha. A zatem
widać, że zdolność produkcyjna
przedsiębiorstwa rośnie szybko i
pomimo dotkliwego braku sprzętów
pola naszych majątków państwowych
i ośrodków kultury rolnej są obsia-
ne i roją doskonałe zbiory.

Zdumienie nas ogarnia, gdy wi-
dzimy precyzyjnie wykonane robo-
ty ułożone na stołach stoiska wy-
stawowego, wykonane przez war-
sztaty reperacyjne przedsiębior-
stwa — znając warunki w jakich war-
sztaty powstały i przy jakich moż-
liwościach pracują.

Zmiany w układzie zbiorowym pracy w przemyśle włókienniczym

Obowiązująca dotychczas Umowa Zbiorowa o Pracy w przemyśle włókienniczym ulega zmianom w kierunku polepszenia płac robotników. Składa się ona z trzech części: 1) części ogólnej, 2) zmienionej taryfy płac i 3) z nowych tabel premiowania.

W części ogólnej par. 21 wprowadza opłaty za postoje (t. zn. za czas stracony w zakładzie pracy z przyczyn niezależnych od pracownika) w wysokości 75% zarobku wraz z premią, przepracowanego okresu, a nie jak dotychczas było w wysokości jedynie stawki podstawowej. Robotnicy, kształcący swe dzieci, mają prawo do otrzymania zwrotu kosztów czesnego w wysokości nie przekraczającej 50 zł. dla szkół powszechnych i 200 zł. dla szkół średnich i wyższych. Wprowadzono również dodatek socjalny dla niepracującej żony pracownika w wysokości 50 zł. i dla dzieci do lat 15 tu w wysokości 30 zł. miesięcznie. Żonie i dzieciom przysługują też wyrównanie aprowizacyjne, a nie jak było do tej pory tylko pracownikowi i dzieciom do lat 14-tu.

Taryfa płac uległa zmianie w kierunku podwyżki stawek płac przeciętnie o 30%, a dla kategorii niższych nawet o 70%. Zaszeregowanie robotników w przemyśle włókienniczym, który najbardziej nas interesuje na terenie Białegostoku nieznacznie się zmieniło, mianowicie: sortownicze szmat zamiast kategorii 3a otrzymały kategorię 4a, czyszcarki zamiast 10b — 12b i cerowaczki na tkalni i wykańczalni zamiast 10a — 11b.

Wielkim zmianom uległy obowiązujące dotychczas tabele premiowania; zniesiono w nich kupony premiowe zamieniając je premią włókienniczą, z nadaniem jednemu punktu wartości 150 zł. Robotnicy będą otrzymywali teraz za wykonanie normy premię produkcyjną + premię włókienniczą w wysokości oznaczonej w tabeli.

Nowe tabele premiowania objęły obecnie wszystkich robotników. Ze względu na niemożność wyznaczenia indywidualnych norm dla pewnej kategorii robotników, jak np.: ślusarzy, mechaników, maszynistów, pa-

lacy i t. p., jak również robotników niezwiązanych bezpośrednio z produkcją t. j. personelu gospodarczego — wszyscy wyżej wymienieni byli pominięci w dotychczasowym systemie premiowania; teraz średni % wypełnienia norm produkcyjnych przez wszystkie oddziały fabryki stanowić będzie podstawę do premiowania tego rodzaju pracowników.

Tabele premiowania dla robotników akordowych dzielą się na tabele dla robotników pracujących na maszynach o współczynniku powyżej 0,6 i dla robotników pracujących ręcznie, bądź na maszynach o współczynniku poniżej 0,6. Robotnicy zaś współpracujący z akordowymi otrzymują 75% premii, przypadającej robotnikom akordowym, w odróżnieniu do poprzednio otrzymywanych 50%.

Tkaczom opracowano oddzielne tabele premiowania, dzielą się one

na tabele dla tkaczy obsługujących 1 krosno i 2 krosna.

Tkacz wełniany pracujący na 1 krosnie przy wypełnieniu normy na 124—127% przy wypłatach półmiesięcznych otrzymać może 1:08 zł. premii włókienniczej, nie wliczając produkcyjnej, gdy za ten sam okres tkacz pracujący na 2-ch krosnach, przy takim samym procencie wypełnienia normy otrzymać może 2:20 zł. premii włókienniczej bez premii produkcyjnej, która, obliczana od zarobku akordowego, będzie również wyższa, niż u tkacza obsługującego 1-no krosno.

Przez wprowadzenie powyższych zmian w Układzie Zbiorowym Pracy Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego dał wyraz dążeniom do podniesienia bytu swych robotników. Z drugiej zaś strony należy oczekiwać, że robotnicy przyczynią się do polepszenia jakości produkcji. M.

Zjazd nauczycielski w Grajewie

Dnia 18 czerwca br. odbył się w Grajewie powiatowy zjazd nauczycieli w związku z końcem roku szkolnego.

W zjeździe wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych kuratorium oraz przedstawiciel Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego.

Po zagajeniu i ukonstytuowaniu się prezydium zabrał głos p. Wizytator Motoszko, który podkreślił zadania nauczycieli w kształtowaniu się naszej rzeczywistości i wezwał do dalszej usilnej pracy społecznej.

Następnie zabrał głos członek Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego prokurator Szahia Swinarski, który w przemówieniu swym zobrazował stosunki międzynarodowe, podkreślił nonsens propagandy szepcanej, twierdzącej, iż Z.S.R.R. dąży do włączenia nas jako 17 Republiki Radzieckiej. — Nasz stosunek do Z.S.R.R. oparty jest o sojusz i przyjaźń państw suwerennych i przyjaźń ta jest gwarancją

naszej granicy zachodniej. — A ta granica to podstawa naszej potęgi, a za tym na trzecie pytanie odpowiadamy «tak».

Podstawą naszego nowego ustroju, ustroju sprawiedliwości społecznej, jest uwolnienie mas od supremacji kapitału i obszarnictwa z zachowaniem rozwoju indywidualnego jednostki. Osiągnąć to można tylko drogą nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej. Na drugie więc pytanie odpowiadamy również «tak».

Senat jest przeżytkiem historycznym i przeszkodą na drodze przeprowadzenia reform społecznych i dlatego nie może być w naszym państwie. Na trzecie więc pytanie odpowiadamy «tak».

Trzy razy tak to potęga i przyszłość Polski. Z kolei zabrał głos kierownik Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy.

Na tym zakończyła się pierwsza część obrad, druga część zjazdu była poświęcona zawodowym sprawom szkolnym.

ZARZĄDZENIE

w przedmiocie przymusowych szczepień

Na podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 kwietnia 1945 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej oraz okólnika Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarzatu do Walki z Epidemiami Nr 18/46 z dnia 28 lutego 1946 roku w sprawie przeprowadzenia przymusowych szczepień ochronnych przeciw durowi brzusznemu — zarządzam co następuje:

1. Wszystkie osoby, urodzone w latach od 1886 roku do 1941 roku włącznie, zamieszkałe lub czasowo przebywające na terenie miasta Białegostoku podlegają przymusowemu szczepieniu ochronnemu przeciw durowi brzusznemu.

2. Przymusowemu szczepieniu ochronnemu nie podlegają osoby, które przedstawią zaświadczenia:

- że zostały zaszczepione w okresie 6 miesięcy, poprzedzających datę rozpoczęcia szczepień,
- że w ciągu ostatnich 10 lat przebyły dur brzusznym;
- stwierdzające istnienie przyczyn uniemożliwiających szczepienie jak: czynna gruźlica, ostre choroby zakaźne, ostre schorzenie nerek, zapalenie woreczka żółciowego, niedomoga serca, cięża, matka karmiąca, chłastwo i t. p.

3) Szczepienia ochronne odbywać się będą w okresie od dnia 15 kwietnia do dnia 15 lipca 1946 r. na punktach szczepień.

1. Monopolowa 16 na II i IV Komisariaty

ochronnych przeciw durowi brzusznemu

2. Legionowa 12 na I i III Komisariaty w godzinach od 15 ej do 17 ej codziennie prócz niedziel i świąt.

4. Rodzice, względnie osoby sprawujące opiekę nad nieletnimi lub osobami, pozbawionymi zdolności do działań prawnych, — odpowiedzialni są za dopełnienie obowiązku szczepienia dzieci, względnie osób pozostających pod ich opieką.

5. Po upływie terminu przymusowych szczepień ochronnych na terenie miasta Białegostoku — do szkół, zakładów naukowych, wychowawczych, jak również do pracy w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych, samorządowych oraz prywatnych — przyjmowane mogą być tylko osoby, które przedstawią świadectwa o dokonaniu szczepienia ochronnym przeciw durowi brzusznemu względnie o zwolnieniu od obowiązku szczepienia.

6. Winni przekroczenia przepisów niniejszego zarządzenia, jak również winni przeciwdziałania akcji przymusowych szczepień ochronnych przeciw durowi brzusznemu, o ile czyn ich nie jest zagrożony surowszą sankcją z mocy innych przepisów prawnych, podlegają karze aresztu do 3-ch miesięcy i grzywny do 3,000 zł. lub jednej z tych kar.

7. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Miasta Białegostoku

(—) Andrzej Krzewnink

Ogłoszenie o przetargu

Drukarnia Państwowa w Białymstoku — ul. Lipowa 16 ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę budynku drukarni przy ul. Kupieckiej Nr 1. — w sezonie budowlanym 1946 r.

Ofertry należy składać do dnia 24 czerwca 1946 r. do godz. 12 — w biurze drukarni.

Otwarcie oferty nastąpi w tymże dniu o godz. 12³⁰

Blizszych informacji udziela się w biurze drukarni w godzinach urzędowych, gdzie

też mogą oferty otrzymać ślepe kosztorysy oraz projekt oferty.

Drukarnia Państwowa zastrzega sobie prawo a) wyłączenia poszczególnych pozycji

kategorii robót, b) wyboru oferenta, c) ewentualne unieważnienie przetargu bez podania

powodu. —

Z życia Stronnictwa Demokratycznego

W dn. 21 bm. odbyła się narada przewodniczących powiatowych zarządów Str. Dem., wspólnie z zarządami wojewódzkiego i miejskiego komitetu.

Obradom przewodniczył wiceprezes Woj. Kom. Str. Dem. ob. Wł. Janiszewski.

Na zebraniu omówiono sprawę referendum. Przewodniczący złożyli sprawozdania z prac członków Str. Dem. w akcji głosowania ludowego. Sprawozdania wykazały dużą aktywność Str. Dem. pracach referendum, co szczególnie do siebie zauważyć w pow. białskim i suwalskim.

Ponadto omówiono szereg spraw organizacyjnych, przede wszystkim dotyczących ogólnopolskiego Kongresu Str. Dem. mającego się odbyć w dn. 13—15 lipca br. w Warszawie.

Ląpy szykują się do referendum

Dnia 19 bm. w warsztatach kolejowych w Łapach odbył się zorganizowany staraniem Komisji Obwodowej Głosowania Ludowego wiec, poświęcony sprawie referendum, w którym udział wzięli wszyscy mieszkańcy Łap.

Referat p.t. «Dlaczego jest potrzebne głosowanie ludowe w Polsce» wygłosił ob. Bieńk. Wyjaśnił on konieczność trzykrotnej odpowiedzi «tak» na postawione w głosowaniu ludowym pytania. Uwaga, z jaką słuchano przemówienia dała rękojmię do twierdzenia, że inaczej, jak tylko «tak», będą głosowali wszyscy mieszkańcy Łap.

Jedności wspólny znak to trzykrotne: tak, tak, tak

Ogłoszenie

Dyrekcja Lasów Państwowych okręgu białostockiego w Białymstoku przystępuje do organizowania Oddziału Okręgowego Straży Leśnej.

Straż Leśna będzie posiadała prawa Milicji Obywatelskiej. Warunki przyjęcia:

- 1) Obywatelstwo polskie.
- 2) Niezawzięta przeszłość.
- 3) Wiek od 21 do 35 lat.
- 4) Odbyta służba wojskowa.
- 5) Odpowiednie uzdolnienie fizyczne i umysłowe.
- 6) Zdolność do działań prawnych.
- 7) Biegła znajomość języka polskiego w słowie i piśmie.
- 8) Wykształcenie ogólne w zakresie najmniej 4 oddziałów szkoły powszechnej.

Kandydaci winni się zgłaszać do Dyrekcji Lasów Państwowych — Biuro Organizacji i Inspekcji — Sienkiewicza 14, gdzie otrzymają szczegółowe dane, dotyczące Straży Leśnej.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Państwowego Liceum Białostockiego w Białymstoku podaje do wiadomości, że egzamina wstępne do Liceum odbędą się w dniach 1, 2 i 8 lipca r.

Podania przyjmuje i informację udziela Sekretariat Liceum przy ul. Mickiewicza Nr 1.

Ceny fabryczne: Olejek piżmowy, pudrowy, maszynowy, prowincja zaliczeniem pocztowym. Poszukiwany przedstawiciel. Warszawa, Alberta 3.

KUPIMY HEBLARKE ul. Sienkiewicza 14, Tartak.

Zgubiono reklamację wojskową, assezuje na broń, paszport i świadectwo ukończenia kursów kolejowych na nazwisko Walter Józef, zam. Narębska.

Zgubiono kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Białostocki na nazwisko Michałski Jan, zam. osada Boćki, pow. Białostocki.

Zgubiono legitymację oficerską Nr 12 Serii 0003, książkę uposażeń na nazwisko Krasilnikow Włodzimierz, Jednostka Wojskowa 0735.

Słuchamy białostockiego RADIA

Sobota 22 czerwca 1946 r.

Godz. 5.57. Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. «Jedność Narodowa». 8.40 Muzyka z płyt. 8.50 Informacje. 8.55 Omówienie programu na dzień bieżący. 9.00—11.57 Przerwa. 11.57 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 14.40 — 15.30 Przerwa. Program lokalny: 15.30 «Jak odpowiemy na drugie pytanie referendum» — pogadanka informac. cz. I. 15.45 Muzyka z płyt. 16.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 21.00 Dlaczego będziemy głosować za zniesieniem senatu? — przemówienie ob. Prokuratora Henryka Szahia Swinarskiego. 21.10 «Na dzień 30 czerwca» — audycja słowno-muzyczna. 21.40 Informacje i omówienie programu na dzień następny. 21.45 Muzyka taneczna z płyt. 22.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski: — Dziś sztuka w 3 aktach Morozowicz-Szerpikowskiej pt. «Sprawa Moniki». Początek o godz. 19.

Kino «Hel»: — Film produkcji radzieckiej p. t. «Dzieci kapitana Granta». Początek seansów o godz. 16 18 i 20.

Kino «Ton»: — Film radzieckiej produkcji p. t. «Grzesznicy bez wlny». Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.